

Bohaterowie schodzą z cokołów. Nowy pomnik zostanie odsłonięty przed dworcem

data aktualizacji: 2020.11.05 autor: Joanna Młynarczyk



Sylwetki z brązu przed dworcem to postacie: marszałka Józefa Piłsudskiego oraz przedstawicieli Francji – jest Charles de Gaulle, Węgier – Pal Teleki i naczelny ataman armii ukraińskiej Symon Petlura. Na fot. także artysta rzeźbiarz Karol Badyňa oraz Marian Grochowski ze Stowarzyszenia Libertis. (fot. Joanna Młynarczyk)

Na placu Dworcowym w Skierniewicach stanął pomnik „Przed Bitwą Warszawską Skierniewice 1920-2020”. Tworzą go cztery posągi historycznych postaci z brązu, są naturalnej wielkości. Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu towarzyszą przedstawiciele Francji, Węgier i Ukrainy. Uroczystość odsłonięcia pomnika zaplanowano na poniedziałek, 9 listopada na godz. 12.

- W setną rocznicę upamiętniającą Bitwę Warszawską Stowarzyszenie Libertatis w Skierniewicach podjęło działania związane z budową wspólnego pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego oraz przedstawicieli narodów, które sto lat temu wsparły Polskę. Są to: Francuz Charles de Gaulle, węgierski polityk Pal Teleki i naczelny ataman armii ukraińskiej Symon Petlura.

Głównym inicjatorem budowy pomnika był Marian Grochowski, prezes Stowarzyszenia Libertatis,

wykonawcą zaś Karol Badyna, artysta rzeźbiarz z Krakowa. W czwartek (5.11) artysta gościł w Skierniewicach. Opowiedział o koncepcji i realizacji pomnika.

- Od początku wiadomo było, że będą to cztery postacie, natomiast otwartą kwestią pozostawała aranżacja pomnika w kontekście historycznym - mówi Karol Badyna. - Zdecydowałem się, obok postaci, na bliżej nie określonej formie sześciennych skrzyń, które nawiązują tematycznie do miejsca, jesteśmy w pobliżu dworca PKP, skąd ludzie podróżują w różnych kierunkach. Jest tu pewien nieporządek, ale zależało mi, by pokazać historię w kontekście tego miejsca - tłumaczy artysta.

Karol Badura zwraca uwagę, że nie aspiruje do tego, by swoje dzieło nazywać pomnikiem.

- To jest bardziej aranżacja przestrzenna, która wchodzi w istniejące otoczenie nie burząc go -- zwraca uwagę. -- Dla podróżnych z pewnością będzie ciekawostką, a niektórzy być może nawet zechcą zgłębić historię, w czym pomogą stosowne opisy. Od dłuższego czasu mamy trend pokazywania bohaterów, którzy schodzą z cokołów, więc są blisko nas, dosłownie na wyciągnięcie ręki - możemy ich dotknąć, pogłaskać, jesteśmy z nimi w bliskim kontakcie - podkreśla krakowski artysta.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/37331-bohaterowie-schodza-z-cokolow-nowy-pomnik-zostanie-odsloniety-przed-dworcem>